

● Brak dróg do magazynów ● Plac manewrowy
jeszcze na papierze ● Usterki budowlane

Raport z Niewachłowa

Kilkrotnie już pisaliśmy w roku bieżącym o kłopotach kieleckiej WSS „Społem” związanych z gromadzeniem zapasów żywnościowych. Informowaliśmy również, że jedyną szansą zażegnania ich jest szybkie zakończenie budowy zespołu magazynów w Niewachłowie, prowadzonej przez kielecki Kombinat Budownictwa Miejskiego. Niedawno generalny wykonawca obiektu sugerował handlowcom, aby nie zważając na drobne usterki stopniowo wprowadzali się do pomieszczeń. Jednak przedstawiciele WSS „Społem” odmówili. Dlaczego? Aby odpowiedzieć na to pytanie, udaliśmy się na budowę w Niewachłowie.

Do placu, gdzie usytuowane zostały dwa obiekty — przechodnia opakowań i magazynu żywnościowego — dojeżdża się wąską, prowizorycznie wykonaną z płyt betonowych drogą. Wokół obu budynków krajobraz niemal księżycowy — doły, wysypiska, grzęzawiska, gdzieś-śdzie resztki materiałów — blacha, pręty, rury. Roboty wykonuje w głównym obiekcie wykonuje 20 ludzi. Przygotowują się do podłączenia przewodów wentylacyjnych, do zamalowania śladów po przeciekach na łączach elementów budowlanych. Prawie gotowe są pomieszczenia socjalne i biurowe dla pracowników. Wydawać by się mogło, że po wykonaniu paru drobnych prac pomieszczenia można by zacząć zagospodarowywać i już wkrótce korzystać np. z nowego magazynu soli, przetworów owocowo-warzywnych itp.

Owszem — mówi prezes Zarządu WSS „Społem” w Kielcach — Tadeusz Deja — bardzo chciałbym to zrobić. Tylko że są bariery, których niestety nikt nie bierze pod uwagę. Brak bowiem drogi dojazdowej i placu manewrowego dla samochodów, bez których żaden magazyn funkcjonować dobrze nie będzie. Mamy już dość przykre doświadczenia związane z ubiegłoroczną decyzją wprowadzenia się do znajdującej się naprzeciw głównego magazynu — przechod-

walni opakowań, gdzie urządziliśmy magazyn wia i wódek — towarów o długotrwałej przydatności do spożycia. Na tej prowizorycznej, wąskiej drodze straciliśmy już niejedną złotówkę, z powodu licznych śluzów butelek. Zresztą nawet jeśli wchodziłoby w grę towary w bardziej wytrzymałych opakowaniach, to przecież nie wymina się na tej drodze dwa samochody. Ponadto, jeśli nie będą wykonane podjazdy do ramp, trzeba przebudować wnętrza magazynów dla wytyczenia dróg komunikacyjnych w budynku. Nikt przecież nie przeniesie na rękach tylu ton towaru dziennie, aby zaspokoić potrzeby mieszkańców całego miasta. To z kolei wymaga dodatkowych nakładów. W sytuacji kiedy do zakończenia budowy zostało tak niewiele czasu, sensu takiego działania nie widzę. Wystarczy przecież odrobina dobrej woli przedsiębiorstw odpowiedzialnych za urządzenie terenów wokół magazynu.

Na ostatniej naradzie przedstawiciele WSS „Społem” i generalnego wykonawcy — KBM ustalono, że do końca kwietnia podany zostanie ostateczny termin przekazania obiektu przyszłym użytkownikom. Przewiduje się, że nastąpi to w połowie maja br. Kieleccy handlowcy powiedzieli, że przygotowanie magazynu do przetransportowania towaru rozpocznie w chwili, kiedy Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Budowy Dróg wykona choćby prace wyrównawcze terenu i powstanie możliwość dojazdu. Jest to o tyle ważne, że właśnie w maju Przedsiębiorstwo Budownictwa Kolejowego

przystąpi do likwidacji dotychczasowej drogi i budowy na tym terenie bocznic kolejowej, a Dyrekcja Rozbudowy Miasta w Kielcach do wykonania zaprojektowanej drogi do magazynów.

Terminy oddania magazynu do użytku WSS przesuwają się z miesiąca na miesiąc już trzeci rok. Sądziemy jednak, że tym razem budowlani przyspieszą tempo prac, a przez to przyczynią się do rozwiązania wielu problemów związanych z przechowywaniem i dostawami towarów do sklepów. (ABO)

Skarżyska Fabryka Domów nadrobiła zaległości

Tegoroczna sroga zima nie oszczędziła również załogi Fabryki Domów w Skarżysku, pracującej na potrzeby Kombinatu Budowlanego tego miasta. Zamiast planowanych w pierwszym kwartale br. 1500 izb o powierzchni 22,5 tysiąca metrów kwadratowych wykonano tylko 1390 izb. Zaległości wyniosły ponad sto izb, o powierzchni ponad 1570 metrów kwadratowych.

Z przyjemnością odnotowujemy, że bardzo szybko załoga fabryki nadrobiła te braki. Już 10 kwietnia zameldowała o wyrównaniu strat i rozpoczęciu rytmicznej produkcji prefabrykatów na poczet drugiego kwartału. Ogółem w tym roku wykonana się w Skarżysku elementy potrzebne do zmontowania 6 tysięcy izb. Warto dodać, że załoga skarżyskiej fabryki nadrobiła zaległości jako pierwsza spośród podobnych wytwórni KZB. Na przykład w Dyminach koło Kielc eliminowanie skutków zimy trwać będzie do końca czerwca. (JPA)

● „Tylżycki” na trzecim miejscu w kraju ● Może być „Q” dla masła ● Wartość 290 mln zł na rynek

Biała produkcja Miechowa

Zakład Mleczarski w Miechowie składa się z trzech oddziałów: w Śladowie produkuje się sery twarde, wśród których „tylżycki” uzyskał trzecie miejsce na ogólnopolskiej ocenie w r. ub.; w Charsznicy — mleko prozokowane i masło; w Miechowie — twarogi, mleko spożywcze i śmietanę.

— Na co z waszej strony może liczyć rynek w bieżącym roku? — pytamy zastępcę dyrektora, Zbigniewa Młyńskiego.

— Na produkty wartości co najmniej 290 milionów złotych. Zatrudniamy 218 osób. Produkcja roku 1979 to: 2429 ton masła, 1290 ton mleka w proszku, 200 ton sera „tylżyckiego”, 433 tony twarogów, 176 tys. litrów śmietany spożywczej, 1.550 tys. litrów mleka dla Miechowa i okolic oraz 6.800 tys. litrów mleka dla mieszkańców Krakowa, wywożonego z punktu skupu. Ponadto w okresach zimowych — kiedy ze względu na zmniejszone dostawy z punktów skupu wstrzymujemy wyrób mleka w proszku — produkujemy kazeinę i kazeinę sodu. Miejscowym hodowcom i tuczarniom Zakładów Mleczarskich w Krakowie dostarczamy serwatkę.

Największy wartościowy udział w planie produkcji przypada na masło (161 mln. zł). Ostatnio zakład w Charsznicy przygotowuje się do produkcji masła pełnotłustego. Problemy przekazane do Biura Kontroli

Jakości zakwalifikowano do najwyższej klasy jakościowej oznaczanej międzynarodowym znakiem „Q”. (Tusz)

Telefon interwencyjny

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

mochoodowych codziennie wywołuje straszny hałas. Nie można również otworzyć okien, gdyż mechanicy rozlewają pod nimi paliwo.

Zdzisław Gawior — zastępca dyrektora ds. ekonomicznych FSS „Polmo-SHL”, Kielce:

— Rozumiemy niezadowolenie mieszkańców z lokalizacji tego zakładu. Nie możemy go jednak przenieść gdzie indziej, ponieważ musi istnieć w sąsiedztwie wydziału produkcyjnego. Będziemy się jednak starać wyeliminować przyczyny kłopotów w maksymalnym stopniu. (abo)



Wyższa Szkoła Pedagogiczna po raz dziesiąty manifestowała swoją obecność w życiu naukowym Kielc.

Maja w obiektywie



„Czterdziści lat mięnęło”, a „Radoskor” coraz młodszy...



„Każde dziecko ma swe drzewko”

Pod uwidocznionym w tytule hasłem w województwie radomskim zorganizowano w kwietniu masowe sadzenie drzew i krzewów. Akcja ta — prowadzona pod patronatem Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu i Zarządu Wojewódzkiego Ligi Ochrony Przyrody — cieszyła się ogromnym powodzeniem. Tylko w radomskiej dzielnicy Ustronie w ciągu jednego dnia wysadzone ponad 2.500 nowych drzewek.

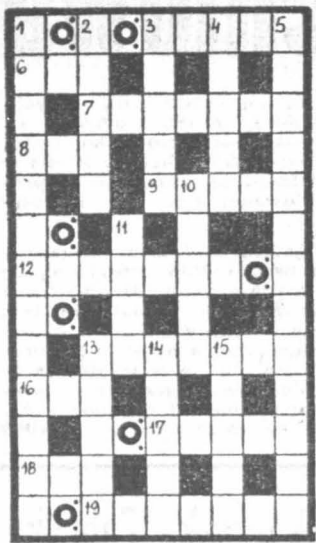
W rodzinnym sadzeniu drzew i krzewów uczestniczyło na ziemi radomskiej około 6 tysięcy ludzi, w tym około 3 tysięcy uczniów. Przybyło 36 tysięcy drzew i 60 tysięcy krzewów. (ekr.)

Na budowlani Linii Huśnica-Siarkowej, inwestycji w polskiej gospodarki.

...zadaniu dobrze spełniającym obowiązki manifestowali... gminy Piekoszów, w kwietniu br. wykończono wiele prac porządkowych i czynów społecznych. Lesia wybudowano... do cz... przyczyniła się za... „Miedzianka” dostarcza... klasnym transportem... kamienia i żwiru. Po... roboty drogowe kontynuujemy we wsi Brynica. Za... „Miedzianka” dostarczy... dodatkowe mate... wartości 1.280... dla Huty „Kato... Nie pozostają w tyle... którzy zadekla... dodatkowe dostawy 580... chlewniej i 280 szt.



...gorąco przyjmowanej... w pochodzie uczestniczyli weterani walk wolnościowych — Józef Chałupka i Adamiec.



POZIOMO: 3. szelma, niepoń, urwis, 6. imię arabskie, 7. beznoga jaszczurka, często brana za węża, 8. „kapitan” arki, 9. flirty, miłośki, 12. termin używany niekiedy na określenie bezwładności, 13. ludowa twórczość artystyczna, 16. przeczenie, 17. jeden z najpopularniejszych tenorów włoskich, 18. imię mistrza świata wszechwag w latach 1937-1948, 19. siatka do wylawiania ryb z basenów.

PIONOWO: 1. tytuł przysługujący rektorom wyższych uczelni, 2. specjalista od pielęgnacji i mieszania win, 3. ziemnowodny drapieżnik o cennym futrze, 4. różnica między sumami przychodu a rozchodu, 5. używana dawniej nazwa 11-osobowej gry w piłkę ręczną na wzór piłki nożnej, 10. złudne widziadło, 11. miasto w Czechosłowacji, 13. afrykański las pustynny, 14. stolica Nigerii, 15. drewniana belka podłogowa.

Rozwiązania krzyżówki przesyłać należy pod adresem redakcji „ED” wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe rozwiązania rozlosuje się dwie nagrody książkowe. Karty pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA”
Kupon nr 97

Rozwiązanie krzyżówki nr 81

POZIOMO: praca, Wda, sówka, kiesa, kreg, lisiura, rano, frank, ulica, ara, armia.

PIONOWO: puszka, oświeciana, abak, wegetarianizm, arkada, miś, loftka, lokata, kula.



Dla upamiętnienia 30 rocznicy utworzenia RWPG — Ministerstwo Łączności wprowadziło do obiegu w dniu 30 kwietnia br. znaczek pocztowy wartości 1,50 zł z napisem „30 lat RWPG” oraz datą „1949—1979”. Projektantem znaczka jest artysta plastyk Wojciech Freudenreich.

25 kwietnia Ministerstwo Łączności wprowadziło do obiegu kartkę pocztową z wydrukowanymi dwoma znaczkami po 50 gr wydaną z okazji uruchomienia

Na ostrzu scyzoryka

19 i 20 lutego zamieściliśmy w „Echu Dnia” dwa artykuły: „Plany dewizy i kary” oraz „Próżniaczy żywot techniki dewizowej”. W odpowiedzi na krytykę jakości produkcji drzewickiego „Gerlacha” i niegospodarności w dziedzinie wykorzystywania maszyn i urządzeń z importu, otrzymaliśmy pisma wyjaśniające z Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej oraz z Rzeczoznawstwa i Kontroli w Obrocie Międzynarodowym „Polcarga”.

Ministerstwo stwierdza w swoim piśmie m.in.:

„W lipcu 1976 roku podpisany został kontrakt na dostawę 75 tys. sztuk scyzoryków wartości 183.335 dolarów USA dla firmy Imperial International Corporation USA. Dostawy rozpoczęły się we wrześniu 1976 roku i w trzech pierwszych partiach wysłano 21.800 sztuk wartości 56.945 dolarów, które odbiorca przyjął bez zastrzeżeń. Następne partie — czwarta (8.700 sztuk) i piąta (11.400 sztuk) zareklamowane zostały przez odbiorcę ze względu na złą jakość i postawione zostały do dyspozycji PHZ „Universal”. W związku z tym do USA udała się delegacja składająca się z kompetentnych przedstawicieli „Universalu” i „Gerlacha” oraz rzeczoznawcy „Polcarga”, który odbierał scyzoryki. Kontrola, podobnie jak kontrola przedwysyłkowa, przeprowadzona została przez rzeczoznawcę „Polcarga” w oparciu o obowiązującą normę. W trakcie kontroli z partii czwartej pobrano próbkę 120 sztuk, w których stwierdzono 113 sztuk wadliwych, a z partii piątej 240 sztuk, w których stwierdzono 69 sztuk wadliwych. We wszystkich przypadkach wadliwość przekraczała dopuszczalną, podaną w normie, w wyniku czego słusność wad reklamowanych przez odbiorcę została potwierdzona. W wyniku negocjacji z

odbiorcą ustalono — jako najkorzystniejsze rozwiązanie — zwrot do kraju 4200 scyzoryków a dla części udzielono opustów cenowych. Zgodzono się na to, że przed realizacją salda kontraktu „Gerlach” dostarczy odbiorcy po 200 sztuk scyzoryków z każdego z zakontraktowanych modeli o poprawionej jakości w terminie do końca maja 1977 r. W związku z niedotrzymaniem tego terminu przez przedsiębiorstwo „Gerlach”, co związane było z trudnościami w osiągnięciu wymaganej jakości, odbiorca anulował saldo kontraktu, prosił jednak o nadesłanie mu kilkunastu wzorów. Po otrzymaniu ich stwierdził jednak, że co prawda nastąpiła pewna poprawa jakości, lecz była ona tak niewielka i dotyczyła wyselekcjonowanych wzorów, co, jego zdaniem, nie gwarantowało zasadniczej poprawy jakości większych serii produkcyjnych. W związku z tym kontakty zostały zerwane”.

W odniesieniu do artykułu „Próżniaczy żywot techniki dewizowej” Ministerstwo Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej stwierdza:

„Ostatecznym odbiorcą i gospodarzem importowanych maszyn, urządzeń czy też surowców są przedsiębiorstwa nie podlegające naszemu resortowi (np. w Waszym artykule mowa głównie o jednostkach resortu przemysłu maszynowego). Niezależnie jednak od tego w decyzji numer 18 ministra HZiGM w sprawie zezwoleń na zawarcie kontraktu w obrotach towarowych z krajami II obszaru płatniczego, wprowadzony został obowiązek składania oświadczeń, że inwestycja posiada zabezpieczenie w planie, postulowane terminy dostaw wynikają z aktualnego harmonogramu jej realizacji, jak również zabezpieczenie jest wykonawstwem robót budowlano-montażowych. Powyższe wymogi są obecnie przestrzegane przy akceptacji wniosków składanych przez inwestorów. Należy oczekiwać, że przedsięwzięcie naszego resortu stanowić będzie skuteczny instrument szeroko rozumianej racjonalizacji importu”.

Z wyjaśnienia nadesłanego z „Polcarga” prezentujemy najważniejsze — naszym zdaniem — fragmenty:

„Jakość produkcji FWN „Gerlach” w Drzewicy od szeregu lat jest niezadowalająca. Możemy to stwierdzić na podstawie wyników wielokrotnie przeprowadzanych kontroli scyzoryków jak i innych artyku-

łów produkowanych przez ten zakład. „Polcarga” sukcesywnie, od kilku lat, informowało o tym swego zleceniodawcę, tj. PHZ „Universal” zwracając uwagę na możliwość zaistnienia reklamacji. Już w 1973 r. przedsięwzięcie nasze zwróciło się do „Gerlacha” z propozycją opracowania zastrzeżonej procedury odbiorczej scyzoryków, co pozwoliłoby na prawidłową ocenę produkcji jak również wpłynęłoby na podniesienie jakości tych wyrobów. Z naszej propozycji zakład nie skorzystał. Po szczególne partie scyzoryków kontrolowane przez „Polcarga” w kraju w ramach dostaw dla firmy Imperial International Corporation były zróżnicowane pod względem jakości. W związku z tym niektóre z nich zostały zdyskwalifikowane, inne zaś posiadały usterki pozwalające jednakże uznać wyroby za zgodne z normą branżową wyrażoną w zleceniu PHZ „Universal”. Udział „Polcarga” w ocenie partii scyzoryków w USA miał charakter pomocy technicznej dla PHZ „Universal” w świetle zgłoszenia przez odbiorcę reklamacji jakościowej. Wydane przez rzeczoznawcę „Polcarga” orzeczenia posłużyły temu przedsiębiorstwu za podstawę do prowadzenia pertraktacji z odbiorcą amerykańskim na temat dalszego trybu załatwienia reklamacji. Zaistnienie rozbieżności pomiędzy wynikami kontroli przeprowadzonymi w kraju i w USA wynikać może, naszym zdaniem, z ewentualnej wysiłki przez producenta towarów z negatywnym wynikiem kontroli „Polcarga”. Sytuacja taka była możliwa, bowiem „Polcarga” działając w ramach zlecenia PHZ „Universal” nie miało wpływu na decyzję odnośnie wysiłki kontrolowanych przez siebie towarów”.

Stanowisko Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej, a także opinia „Polcarga” potwierdzają tylko nasze dotychczasowe obserwacje i wiedzę na temat jakości produkcji drzewickiego „Gerlacha”. Walory jakościowe swoich wyrobów zna chyba także bardzo dobrze dyrekcja i załoga FWN. I pora najwyższa, aby z tej wiedzy wyciągnąć praktyczne, konkretne wnioski do natychmiastowej realizacji. Gospodarka narodowa nie może tracić materiałów, surowców, ludzkiego wysiłku i dewiz na skutek techniczno-organizacyjnych słabości firmy, która kiedyś słynęła z doskonałej produkcji. (st)

„Polski” na drogach Tajlandii

Firma nazywa się The Karasuta General Assembly Co. Ltd. Nietrudno ją zauważyć w powodzi reklam na Sukhumvit Road, albowiem szyl jej jest również krótki, co zrozumiałe: „Polski 125”. Tak nazywają tutaj naszego „fiata”, który jest przedmiotem oferty tej firmy na rynku tajlandzkim.

Szef do spraw marketingu, Kongkoon Halilamien, powiada, że oprócz naszego, firma ta sprzedaje również fiaty włoskie 131 i 132. „Polski” kosztuje 159 tys. i 173 tys. bahtów (1 dolar — 20 bahtów tajlandzkich). Zależy od pojemności silnika. Zarobek nie najgorszy, ale w końcu coś musi kosztować montaż, malowanie oraz kosmetyka, po której swojski „fiat” wygląda trochę jak panna młoda. Poza tym 25 proc. elementów jest produkcją miejscowej, w tym koła, szyby, akumulatory, a nade wszystko zderzaki. Wielkie, gumowe, miękkie, czyli big bumpers. I tym właśnie zderzakiem zawdzięcza firma coraz większe zwycięstwo naszego „fiata” na rynku.

Trzeba również zająć do silnika i bagażnika, by przekonać się, że wykonanie tutajjsze dodaje naszym pojazdom wiele u-

„Najdłuższy wojnowoczesny”



Na zdjęciu: Krzysztof Jerm... tnia i Marek Sudy...

... tak zatytułowany nowy serial telewizyjny składający się z 13 odcinków, które na podstawie scenariusza drzeja Twardochliba i fana Bratkowskiego reżyruje Jerzy Szwed...

Akcja rozgrywa się w latach 1815—1914 — jej tematem jest „wielka konomiczna” prowadzona przez całe lata Wielkiego Księstwa...

Są to sprawy niełatwe, ale bardzo ważne — wystarczą one, że Wielkopolska pewnym momencie stała się najlepiej postawioną spodarczo regionem w Europie.

Jednym z wątków dłuższej wojny w Europie jest historia firmy Hipolita Cegielskiego. Cały serial opowiada o szych fikcyjnej Frankowskich. Premierne zdjęcia pochodzą z realizacji pierwszego...

roku. Na pierwszy rzutek zupełnie inny wóz, wysiada a jakże — w klimacie Bangkoku, Stanisław Kubi. Dziś w polodzie metry wskazywały...

Tajlandzcy inżynierowie kombinowali” i w...

Lunch

diobdobiornika wmon...

— Wiecie jak chole...

— A radio wmon...

du wojna
zesuropy"...



Kryształowy Sztwierz
Siedem...
owany...
telewizyjny...
z 13...
v, k...
nariu...
chliba...
kiego...
ciernia...
em W...

amerykańskim grozi zagłada

amerykańskim grozi zagłada

amerykańskim grozi zagłada

amerykańskim grozi zagłada

amerykańskim grozi zagłada

amerykańskim grozi zagłada

amerykańskim grozi zagłada

amerykańskim grozi zagłada

amerykańskim grozi zagłada

amerykańskim grozi zagłada

amerykańskim grozi zagłada

amerykańskim grozi zagłada

amerykańskim grozi zagłada

amerykańskim grozi zagłada

amerykańskim grozi zagłada

amerykańskim grozi zagłada

amerykańskim grozi zagłada

amerykańskim grozi zagłada

amerykańskim grozi zagłada

Kaleidoskop turystyczny

UCZNIOWIE „ZEROMSZCZAKA” NAJLEPSI!

Ogłoszone wyniki ubiegłorocznego współzawodnictwa szkolnych kół PTTK działających na terenie Kielc i okolic. Pierwsze miejsce zdobyła młodzież z koła przy I LO im. S. Zeromskiego przed kołami z Zespołu Szkół Budowlanych KPB i Technikum Geologicznego. Jednocześnie Oddział Świętokrzyski PTTK wyróżnił koła istniejące przy Zespole Szkół Zawodowych nr 1, Zespole Szkół Budowlanych KBM, a także LO w Łopuszynie.

ŚLADAMI MIEJSC PAMIĘCI NARODOWEJ

W Stąporkowie odbył się Harcerski Rajd Śladami Miejsc Pamięci Narodowej. Na trasie wiedzącej z Pardołowa przez Wielką Wieś do Modrzewina spotkało się ponad 500 piechurów i rowerzystów. W miejscach upamiętnionych walką i męczeństwem odbyły się apele, złożono kwiaty, 78 osób złożyło przyrzeczenie harcerskie. Spotkanie z członkami ZBoWiD oraz wieczornica podczas której młodzież przyjęła rezolucję przeciwko przedawnieniu zbrodni hitlerowskich zakończyły imprezę stanowiącą jedno z zadań kampanii „Bohater” poprzedzającej przyjęcie przez miejscowy hufiec imienia Budowniczych Polski Ludowej.

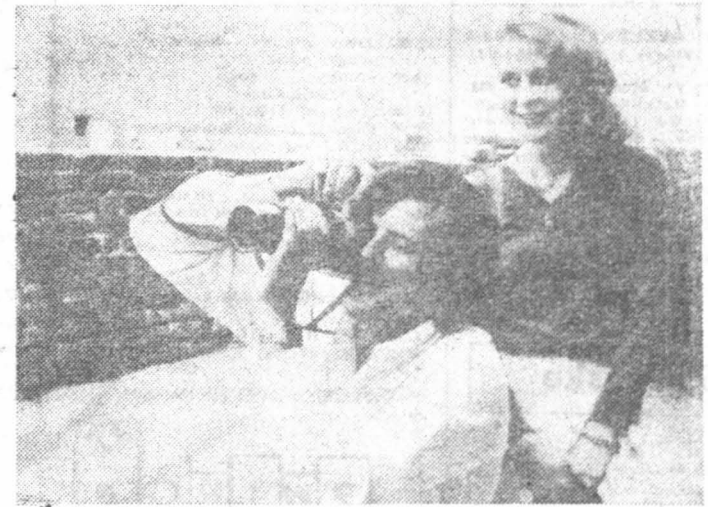
SPLYW KAJAKOWY NA BRDZIE

W dniach od 27 lipca do 5 sierpnia, na Brdzie odbędzie się wiel-

ki Międzynarodowy Splyw Kajakowy im. Marii Okołów-Podhorskiej, organizowany przez PTTK pod patronatem Międzynarodowej Federacji Kajakowej i redakcji „Ilustrowanego Kuriera Polskiego” w Bydgoszczy. W imprezie mogą uczestniczyć minimum 8-osobowe drużyny, a także turyści indywidualni, mający powyżej 12 lat i legitymujący się kartą pływacką. Przewidziano dwie trasy spływu wiodące z Charzykowych do jeziora Witocznego i z Leśnej do jez. Witocznego, a następnie wspólnie z Witoczną do Bydgoszczy. Zgłoszenia przyjmuje oraz wszelkich informacji udziela Oddział Miejski PTTK w Bydgoszczy, al. Osolińskich 25.

(JaS)

Na wiosenny spacer...



...warto jest wybrać się z aparatem fotograficznym. CAF—Wdowiński

Autostopowe nagrody dla kierowców

Niemal na progu nowego sezonu turystycznego w Społecznym Komitecie „Autostop” w Warszawie dokonano podsumowania ubiegłorocznej akcji, połączonego z podziałem nagród ufundowanych kierowcom — przyjaciółom wędrowców, ze składek ofiarowanych wyłącznie przez autostopowiczów.

Ogółem dla ponad 4200 kierowców, którzy nadesłali kuponów kilometrowe przyznano prawie 400 nagród. Nagrody specjalne bez losowania otrzymało 40 osób, które przewiozły najwięcej autostopowiczów, natomiast 131 osób otrzymało nagrody „za wytrwałość”, tj. za nieprzerwany udział w akcji od 1975 roku. Z kolei rozlosowano 220 nagród, spośród których główną, w wysokości 15 tys. zł otrzymał Roman Budek z Krakowa. Nadesłał on 1367 kuponów jakie otrzymał od osób jadących z nim na ponad 62 tys. km. Wśród głównych laureatów akcji znaleźli się także przedstawiciele woj. tarnobrzeskiego — Stanisław Koczur z Krzeszowa (nagroda 4 tys. zł) i Zdzisław Mastalerczyk z Turbii (nagroda 2 tys. zł). Miło nam poinformować, iż na liście wyróżnionych znaleźli się również przedstawiciele województw kieleckiego i radomskiego. A oto nazwiska kierowców, którzy z powodzeniem spieszili z pomocą wędrującym w ubiegłym roku:

• Zbigniew Kmiecik i Antoni Libera z Kielc, Stanisław Kalwat z Bielin, Eugeniusz Koziół z Buska, Józef Koniarz ze Starachowic, Andrzej Wiśniewski ze Stąporkowa, Stanisław Cebo z Dębna (woj. kieleckie).

• Marek Sokółowski i Bohdan Maliszewski z Radomia, Hubert Malowanec z Grójca, Marcin Dziewięcki z Garbatki, Grzegorz Zielenka z Ostątkowa i Wiesław Kuc ze Skaryszewa (woj. radomskie).

Mamy nadzieję, że wraz z nimi nie zabraknie w tegorocznej akcji i innych kierowców, którzy choć nierzadko zdobywają nagrody, ale zdobywają za to serca młodych podróżników.

(JaS)

Victor Hunt Ostatni podarunek



Z teki Alfreda Hitchcocka

7

Zatrzymaliśmy wóz o dwie przecznice przed domem Simmonsa. Rozległ się trzask w radiu: „Bluebird do wszystkich! Łódź zbliża się do miejsca cumowania. Uwaga wóz cztery! Rozpoczęcie działania za dwadzieścia minut. Koniec!”

Jimmy potwierdził przyjęcie meldunku. Paliliśmy w milczeniu papierosy, patrzyliśmy na zegar w wozie. Wskazówka wlokła się powoli.

Gromadka dzieci z czerwonymi policzkami, obwieszona papierowymi serpentynami i obsypana konfetti, robiła wrzawę wokół naszego wozu. Dzieciaki były wniebowzięte, gdy w krąg ich wszedł św. Mikołaj w czerwonym stroju i zaczął głośno opowiadać jakąś starą bajkę. Zachwycone, błyszczące oczy wisiały na jego ustach.

„Okay, wóz czwarty. On jest już w domu. Wycofujemy teraz inne wozy. Może go pan zaarrestować. Koniec!”

Jimmy zatrzymał wóz przed bungalowem, spojrzał na mnie pytająco. Potrząsnąłem przecząco głową i wysiadłem sam.

8

Ogródek. Schodki. Dzwonek. Drzwi otwarto. A w nich stała przede mną Esther! Minęły cztery lata.

— Hallo — powiedziałem ocierając głosem.

Poblądla. — Hallo, Sam, — szepnęła.

— Dobrze wyglądasz. — Było to przekłete kłamstwo. A ona o tym wiedziała. Patrzyłem na jej zmęczoną, zniszczoną twarz. Uśmiechnęła się udreńczonym uśmiechem.

— Miły jesteś. Co za przypadek, że się znówu widzisz.

— Niestety, przychodzę służbowo — powiedziałem. — Gdzie twój mąż?

Jej ramiona opadły do przodu. Wyglądała, jakby straciła wszelką nadzieję. Zdawało mi się, że słyszę jakby skrzyknięcie schodka, zupełnie tak, jakby ktoś cicho skradał się schodami w górę. Odchrząknąłem i powiedziałem nieco głośniejszym głosem.

— Jest pewna sprawa do wyjaśnienia. Przedwcześniej w Greenwood. Był telefon...

9

— On jest niewinny! — szepnęła niemal błagalnie. — Od wtedy nie mieliśmy nic do czynienia z policją. Doprawdy nie. Ale nie pozostawili go w spokoju. Oni, jego dawni koledzy. I teraz go wpakowali. Jak ślepy wpadł w pułapkę.

— O kim mówisz?

— O mafii stręczycieli! — powiedziałem to głośno, trochę wyzywająco.

— To wszystko on może opowiedzieć sędziemu. Ja mam nakaz aresztowania.

Cichy szmer stapania dochodził teraz z przedpokoju obok. Naciśnięto klamkę i drzwi się otworzyły. Na progu stała jasnowłosa dziewczynka. W rękę trzymała postrzępioną laleczkę. Mała patrzyła na mnie wielkimi oczyma. Za nią wszedł chłopiec w tym samym wieku.

— Tatusz już wrócił? — zapytał chłopczyk.

(Dokończenie w następnym numerze)

Czwartek 3 maja 1979 r.

Dzisiaj składamy życzenia
**MARIOM
i ANTONINOM**
jutro
**MONIKOM
i FLORIANOM**

W 1469 r. - ur. się Niccolò Machiavelli, włoski pisarz polityczny, historyk i dyplomata florencki.
W 1660 r. - pokój w Oliwie.
W 1791 r. - uchwalenie Konstytucji 3 Maja.
W 1945 r. - pierwsze uroczyste posiedzenie KRN w Warszawie.

CODZIENNY HOROSKOP

Sklonny do nagłych przeobrażeń, do entuzjastycznych uniesień i w tym miesiącu znajdziesz okazję do zachwycenia się kimś, tyle, że tym razem może się okazać trwałe, niż Ty sam to sobie wyobrażasz w chwili spotkania. Będziecie się kochać, że miła znajomość, jest przyjemną odmianą w okresie, kiedy liczy się przede wszystkim Twoja kariera. Ci dla których romantyczne chwile mniej się liczą, będą mieć wiele okazji do poprawy swojej sytuacji w tej chwili łatwej sytuacji. Nawet skomplikowane Twoje finanse może uda Ci się rozwiązać. Weź się jednak energicznie do roboty i nie licz na innych.

Kielce

TEATR

Im. S. Żeromskiego - M. Scena - „Rozmowy z katem”, K. Moczarski, g. 19.

KINA

„Romantica” - „Zmory” - polski, kol. i. 18, g. 20. „Gwiezdne wojny” - USA, pan. kol. i. 12, g. 15.30 i 17.45.
„Moskwa” - „ABBA” - szwedzki, pan. kol. g. 16, 18 i 20.
„Studyjne” - „Złoto” - polski, pan. i. 15, g. 15 i 18.
„Bajka” - „Nakarmić kruki” - hiszp. kol. i. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.
„Skalka” - „Nie ma dymu bez ognia” - francuski, kol. i. 18, g. 15.15, 17.30 i 19.45.

PRZEDSPRZEDAŻ biletów w kinie „MOSKWA” w godz. 12-16, telefon 447-34.

APTEKI DYŻURNE: nr 29-001 ul. Buczka 37/39, nr 29-006, ul. Skienkiewicza 15.

PORADNIE DYŻURNE: dla dzieci i dorosłych ul. Żelazna 35, w godz. 18-22, w niedzielę 8-12 Stomatologiczna ul. Żelazna 35 w godz. 18-22, w soboty - od godz. 18 do godz. 7 w poniedziałek.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 990, Pogotowie Milicyjne 997, Pogotowie WSW 416-25 Straż Pożarna 998, Pomoc drogowa 981, Pogotowie Energetyczne Kielce - Miasto 991, Kielce - Teren 992, Pogotowie wodno-kanalizacyjne 908-11, Poczta Informacja o usługach 991, Hotel „Centralny” 430-44, Informacja kolejowa 930, Pogotowie hydrauliczno-energetyczne i dźwigowe KSM osiedle KKV-lecia PRL tel. 430-32, osiedle Sady - 499-50, osiedle Boćnianek - 458-73, Pogotowie wod.-kan. c.o. dźwigowe elektryczne SM „Armatury” czynne w godz. 8-21, sobota 8-19, tel. 518-33, Pogotowie gazowe czynne całą dobę 420-92, Pogotowie napraw urządzeń gazowych czynne w godz. 7-19, tel. 436-72, Pogotowie telewizyjne 477-98, Pogotowie elektryczno-wodociągowe MZRM czynne w godz. 18-23, tel. 200-63, Informacja służby zdrowia czynna w godz. 7-20, tel. 481-80, Ośrodek Informacji Usług WUSP tel. 457-41.

POSTOJE TAKSÓWEK: - Czarnów - ul. Piekoszowska - 515-11, Dworzec PKP - 444-33, ul. Słowackiego - 472-70, Szydłówek - ul. Toporowskiego - 437-11, Taksówki bagażowe - ul. Armii

Czerwonej - 469-89, ul. Piekoszowska - 515-11.

Radom

TEATR POWSZECHNY

im. Jana Kochanowskiego - „Karol Zabawa” S. Mroźka, g. 19.

KINA

„Bałtyk” - „Gwiezdne wojny” - USA, pan. kol. i. 12, g. 15.15, 17.30 i 19.45.
„Przyjaźń” - „Rok święty” - francuski, kol. i. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.
„Pokolenie” - „Drzwi w drzewie” - francuski, kol. i. 12, g. 15.
„Przełomy Missouri” - USA, kol. i. 16, g. 17 i 19.15.
„Odeon” - „Narodziny gwiazdy” - USA, kol. i. 15, g. 15, 17.30 i 20.

„Hel” - „Powrót człowieka zwanego koniem” - USA, pan. kol. i. 15, g. 15.30 i 17.45.
„Walter” - „Koniec imperatora tajgi” - ZSRR, pan. kol. i. 12, g. 18 i 18.

APTEKI DYŻURNE: nr 87-015 plac Konstytucji 3, nr 87-016 plac Zwycięstwa 7.

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Gazowe 617-17, Pogotowie Energetyczne - Radom - 981, Komenda MO 251-36, Pogotowie Milicyjne 997, Pomoc drogowa - 981.

INFORMACJA służby zdrowia czynna w godzinach 9-21 w sobotę 8-20, tel. 261-27, Informacja o usługach - 267-93.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Grodzka 329-52, plac Konstytucji 228-51, Dworzec PKP 306-88, ulica Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” - „Chłopiec z burzy” - austral. kol. dub. g. 15.15.
„Bitwa o Midway” - USA, pan. kol. i. 12, g. 17 i 19.45.
„Metalowiec” - „Gdy obok jest mężczyzna” - ZSRR, pan. kol. i. 12, g. 17 i 19.

„Związkowiec” - „Intryga rodzinna” - USA, kol. i. 15, g. 17.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-046, ul. Apełczna 7.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP - 708, osiedle Miłca - 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik” - „Proszę słońca” - polski, kol. g. 15.
„Ostatni z Fleksnesów” - norweski, kol. i. 15, g. 17 i 19.
„Star” - „Żołnierze wolności” - I, II, III i IV cz. ZSRR-pol. pan. kol. i. 12, g. 17.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-078, ul. Staszica 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: plac Świerczewskiego - 310, Dworzec Zachodni PKP - 300.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” - „Gwiezdne wojny” - USA, pan. kol. i. 12, g. 15, 17.15 i 19.30.
„Przodownik” - „Podarunek Czarnego Księcia” - ZSRR, pan. kol. i. 15, g. 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071, ul. Starokunowska 17.

POGOTOWIE RATUNKOWE: telefon 99.

UWAGA: Za ewentualne zmiany w programie kin, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

16.40 Koncert życzeń 17.20 „Czarny poniedziałek” - gawęda A. Czaplńskiego 17.40 Muzyka 17.50 Muzyka 17.50 „Odzyskać wiarę we własne życie” - aud. M. Bednarskiej.

TELEWIZJA

Dzisiaj

PROGRAM I
15.30 Dla młodych widzów: „Decyzje piętnastolatków”
16.00 Obiekt - program woj.: białostockiego, białkopodlas-

kiego, chełmskiego, ciechanowskiego, lubelskiego, łomżyńskiego, ostrołęckiego, płockiego, siedleckiego, skierniewickiego, suwalskiego, włodawskiego, zamojskiego

16.20 Dziennik
16.30 Czwartek TDC oraz film „Pippi Langstrump” odc. „Pippi w wesołym miasteczku” (kolor)

17.30 „Dzień dobry, w kręgu rodziny”
17.55 „Skarbiec” - tyg. hist. (kolor)

18.20 „Poligon” (kolor)
18.50 Radzimy rolnikom (kolor)

19.00 Dobranoc
19.10 Siódemka
19.30 Wieczór z dziennikiem

20.15 „Columbo” odc. pt. „Spróbuj mnie złapać” - film fab. TV USA (kolor)

21.30 Pegaz - publ. kult. (kolor)
22.15 Dziennik

22.30 „Raport w sprawie dzieci naczynych” - „Dem. jak wiary” - progr. publ. (kolor)

PROGRAM II

16.30 Jęz. franc. kurs podst. (29)
16.55 Jęz. ros. kurs podst. (26)

17.35 Przewodnik muzyczny - progr. muz.-publ. (kolor)
17.50 „Dwa oblicza eksportu” - progr. publ.

18.20 Studio Sport: Stadion świata (kolor)

19.10 Program lokalny
19.30 Wieczór z dziennikiem

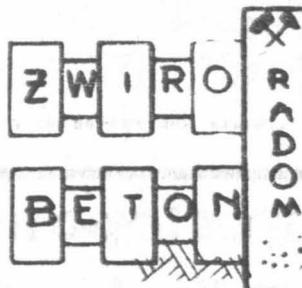
20.15 NURT - pedagogika
21.15 NURT - nauczanie pocz.

21.45 24 godziny
21.55 Teatr TV: D. Brzozko-Mędryk, W. Florkowski - „Procesy”

Jutro

PROGRAM I

6.00 TTR, RTSS, fizyka, s. 4
6.30 TTR, RTSS, geografia, s. 4



SPÓŁDZIELNIA PRACY

„ŻWIRO-BETON” W RADOMIU

UL. TARTACZNA 25, TEL. 253-15

UPRZEJMIIE ZAWIADAMIA PT KLIENTÓW, ŻE

WYKONUJE DLA LUDNOŚCI USŁUGI

w zakresie DOSTAWY:

- KRUSZYW NATURALNYCH z podległych nam zwirowni i piaskowni w: Wincentowie, Malczewie, Adamowie - gm. Sienno, Gąsawach - gm. Jastrząb, Cecylówce - gm. Głowaczów;
- PIASKU BUDOWLANEGO transportem spółdzielni, w cenie 120 zł/m sześć. na odległość 10 km plus 5 zł/m sześć. za każdy następny kilometr;
- POSPÓŁKI transportem spółdzielni, w cenie 125 zł/m sześć. na odległość 10 km plus 5 zł/m sześć. za każdy następny kilometr;
- MIESZANKI PIASKOWO-ŻWIROWEJ, w cenie 179 zł/m sześć. na odległość 10 km plus 5 zł/m sześć. za każdy następny kilometr;

SPRZEDAŻY:

- PIASKU w cenie 40 zł/m sześć. (odbior własny),
- POSPÓŁKI w cenie 45 zł/m sześć.;
- MIESZANKI PIASKOWO-ŻWIROWEJ w cenie 99 zł/m sześć.;
- NAGROBKÓW LASTRYKOWYCH w dziesięciu katologicznych wzorach oraz według wzorów zleceńodawców;
- SUPREMY

WYKONYWANIA:

- PREFABRYKATÓW BETONOWYCH na ogrodzenia i utwardzanie dróg oraz placów;
- DEKARSTWA i BLACHARSTWA;
- UTWARDZANIA NAWIERZCHNI.

Gwarantujemy wysoką jakość usług i terminową ich realizację.

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z WYMIENIONYCH USŁUG

czy torysi?

Dziś wybory w Wielkiej Brytanii

LONDYN PAP. Na Wyspach Brytyjskich odbywają się dziś wybory powszechne. 41,5 mln uprawnionych do głosu Brytyjczyków w 11 po wojnie wybranych wyłoni skład Izby Gmin na nową kadencję. W 10 poprzednich wyborach labourysty wygrywali 6-krotnie, a torysi zwyciężali 4 razy. Od 1945 r. rząd z obu partii sprawował władzę przez około 17 lat. O mandat polski w 635 okręgach biega się rekordowa liczba 251 kandydatów, w tym 625 labourystów, 621 konserwatystów i 575 liberalnych. W niektórych okręgach o mandat walczy po 6, 7, a nawet więcej kandydatów. Wstępne wyniki wyborów mają być znane jeszcze dziś w późnych godzinach wieczornych.

Zadane z dwu głównych ugrupowań politycznych Wielkiej Brytanii: Partia Pracy i Partia Konserwatywna, nie jest pewne wyłonienie większości w Izbie Gmin. Ostatnie sondaże, opublikowane wczoraj wskazują na niki zwycięstwo konserwatystów.

Manewry NATO na Morzu Śródziemnym

RYM PAP. Kolejne manewry wojennych NATO pod kryptonimem „Poranny Patrol-79” odbędą się w dniach od 12 do 15 maja w śródziemnym i wschodnim Morzu Śródziemnym. Głównym celem ćwiczeń jest sprawdzenie zdolności sił zbrojnych NATO w Europie południowej. Manewry wezmą udział okręty, lotnictwo i wojska lądowe z Francji, Portugalii, Stanów Zjednoczonych, Turcji, W. Brytanii, Włoch i Grecji. W tym celu nie należą do struktury militarnej NATO.

W czasie manewrów m.in. zostaną przeprowadzone pozorowane operacje desantowe z morza i powietrza i u wybrzeży tureckich.

agencje informują:

- Federacja Panarabskich Związków Zawodowych podjęła decyzję o bojkocie egipskich i amerykańskich samolotów oraz statków.
- Organizacja Wyzwolenia Palestyny potępiła egipskiego prezydenta, Sadat, za to, że uzurpuje sobie prawo do reprezentowania Palestyńczyków zamieszkujących okupowany przez Izrael zachodni brzeg Jordanu i strefę Gazy.
- Izrael nie zamierza wycofać swych wojsk z należących do Syrii wzgórz Golan oraz z zachodniego brzegu Jordanu, okupowanego od 1967 r. Oświadczył to premier Izraela, Begin, w wywiadzie nadanym przez rozgłoszenie radiowe w Tel-Awiewie.
- W stolicy USA rozpoczyna się dziś dwudniowe spotkanie

ministrów pracy z 11 najbardziej uprzemysłowionych krajów kapitalistycznych, poświęcone omówieniu następstw inflacji dla sytuacji w dziedzinie zatrudnienia.

● Japonia i Stany Zjednoczone postanowiły przystąpić do negocjacji handlowych przed planowanym na czerwiec br. szczytem najbardziej rozwiniętych przemysłowych krajów zachodnich w Tokio.

● Niespotykana fala chłódów nawiedziła w bieżącym tygodniu Francję. Na Wersal i Pola Elizejskie spadł w środę pierwszy od 1945 roku majowy śnieg.

● Spotkanie francusko-radzieckie na najwyższym szczeblu odbywało się w niezwykle pozytywnej, poważnej i serdecznej atmosferze — oświadczył prezydent Francji, informując Radę Ministrów o swej oficjalnej wizycie roboczej w ZSRR i przeprowadzonych w Moskwie rozmowach.

● We Włoszech rozpoczęła się oficjalnie kampania przedwyborcza. Wybory parlamentarne — jak wiadomo — mają się odbyć 3 czerwca br.

Nowe nominacje w Watykanie

Papież Jan Paweł II mianował ostatnio prosekretarzem stanu dotychczasowego sekretarza Rady do Spraw Publicznych Kościoła, arcybiskupa Agostino Casarolego. Arcybiskup Giuseppe Caprio, który dotychczas był zastępcą (subsyntem) sekretarza stanu, mianowany został przewodniczącym administracji patrimonium (dóbr) Stolicy Apostolskiej.

Według tradycji watykańskiej oba stanowiska powierzane są wyłącznie kardynałom. Tytuły prosekretarz i proprezydent obaj nowo mianowani dostojnicy otrzymali, jak wyjaśniają źródła watykańskie, do czasu ich nominacji na kardynałów.

Światowe agencje prasowe przypominają, że ostatnią misją zagraniczną arcybiskupa Casarolego przed obecną nominacją była jego niedawna wizyta w Warszawie, gdzie został przyjęty przez przewodniczącą Rady Państwa — Henryka Jabłońskiego oraz premiera Piotra Jaroszewicza, oraz odbył rozmowy w Ministerstwie Spraw Zagranicznych i Urzędzie ds. Wyznań.

Przypomina się również, że nowo mianowany prosekretarz stanu, który — co podkreślają wszystkie informacje agencyjne — zostanie mianowany sekretarzem stanu po podniesieniu go przez papieża do godności kardynalskiej — gościł już po-

przednio z oficjalną wizytą w Polsce na zaproszenie ministra spraw zagranicznych i kilkakrotnie w misjach roboczych.

Mianowanie dostojnika kościelnego mającego szczególne zasługi w dziele normalizacji stosunków Watykanu ze światem socjalistycznym na stanowisko odpowiadające w Watykanie funkcji premiera ma — podkreśla się w komentarzach — określoną wymowę polityczną.

Bezprecedensowe żądania Izraela

Izrael zareagował w sposób bezprecedensowy na uchwałę Rady Bezpieczeństwa ONZ, domagającą się — w związku z atakami zbrojnymi Izraela na południowy Liban — ścisłego przestrzegania integralności terytorialnej, jednolitości, suwerenności i niepodległości politycznej Libanu. Przedstawiciel Izraela w ONZ, Jehuda Blum, wystosował list do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa, domagając się szybkiego wycofania „obcych wojsk okupacyjnych” z Libanu. Za wojska okupacyjne Izrael uważa oddziały syryjskie i palestyńskie przebywające w Libanie w porozumieniu z rządem tego kraju.

Zaproszenie w kosmos

Dla szerokiej francuskiej opinii publicznej zakończona ostatnio niezmiernie ważną i owocną wizytą ich prezydenta w Moskwie kojarzy się przede wszystkim z zaproszeniem w kosmos. Tak to już przecież jest: do wyobraźni przeciętnego obywatela niełatwo trafią obszerne — choćby i największej wagi komunikaty i porozumienia. Natomiast Franeja w kosmosie — to jest to!

Nie sposób przecież zapomnieć zeszłorocznego zawodu, jakim dla Francuzów było wyeliminowanie ich „jedynaczki”, Anne Chantal Levasseur, która zwycięsko przeszła przez trzy gesty sita eliminacyjne Zachodnioeuropejskiej Agencji do Badań Przestrzeni Kosmicznej. Zatrzymano ją na przedostatnim! W rezultacie więc w zapowiadanej na przyszły rok amerykańskiej misji „Spacelab” udział weźmie prawdopodobnie przedstawiciel REN albo Hollandii.

Propozycja Leonida Breżniewa znalazła się na czołówkach gazet, dzienników radiowych, telewizyjnych, a nawet — już — w listach do redakcji. „Jak Rosjanie uważają, że możemy z nimi lecieć, to lemy jak najszybciej!” — pisze rozgorączkowany czytelnik popularnej popołudniówki. Dla opinii liczy się jednak przede wszystkim to, że właśnie Francuz będzie tym, który jako pierwszy spoza krajów socjalistycznych weźmie udział w wyprawie statku „Salut”.

Francuscy naukowcy marzyli o takiej możliwości od dawna. Po raz pierwszy wypowiedział się na ten temat prezydent Krajowego Centrum Badań Kosmicznych, Hubert Curien. W końcu marca br. oświadczył on, że rozmawiał — jeszcze nie wiążąco — z kolegami radzieckimi na temat możliwości wysłania Francuza w przestrzeń pozaziemską w ramach misji „Salut”. ZSRR i Francja współpracują w dziedzinie badań kosmicznych już od 1966 roku.

Logicznym następstwem 13-letniej, coraz owocniejszej współpracy w badaniu przestrzeni pozaziemskiej, jest tak gorąco przyjęta we Francji radziecka propozycja wysłania „trójkolorowego” w kosmos. Zostanie ona szczegółowo omówiona w czasie dorocznej jesiennej sesji naukowych obu krajów.

Gdy idzie o program naukowy przewidywanej wyprawy, to Francja interesuje się zwłaszcza badaniami promieni gamma, wpływami przyciągania ziemskiego, a także wpływem niebezpiecznego dla organizmu ludzkiego problemem rekreacji w warunkach pozaziemskich. Jednakże na razie najważniejsze i najbardziej idące wyniki uzyskały bada-

cze obu krajów w doświadczeniach nad właściwościami metali, kryształów i stopów w przestrzeni pozaziemskiej.

O ile jednak projekt naukowy wyprawy kosmicznej z Francuzem na pokładzie mógłby zostać uzgodniony w krótkim stosunkowo czasie, o tyle przygotowanie kosmonauty — badacza nastroży więcej problemów. Przyszły francuski kosmonauta będzie musiał być świetnie przygotowanym mikrofizykiem, mówić biegle po rosyjsku, poznać znakomicie naukowe słownictwo i wreszcie, odbyć roczne lub 1,5-letnie szkolenie w Bajkonurze. Trzeba zatem poczekać cierpliwie, „w nastroju pozytywnym” — jak to określił prezydent Francji, dziękując Leonidowi Breżniewowi za kosmiczną propozycję.

ANNA BIELECKA

W Nikaragui walczą przeciw Somozie

MEKSYK PAP. Nie ustaje walka zbrojna w Nikaragui przeciwko dyktatorskiemu reżimowi Somozy. Partyzanci Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino urządzili w środę zasadzkę w stolicy kraju Managui na oddział armii reżimowej. W wyniku walki, jaka się wywiązała, zginęło 4 żołnierzy Somozy.

Hiszpania uzna Front Polisario?

MADRYT PAP. AFP, powołując się na źródła zbliżone do hiszpańskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych pisze, że po poniedziałkowym spotkaniu w Algierze premiera Adolfo Suarez, z sekretarzem generalnym Frontu Polisario, Madryt rozważa sprawę oficjalnego uznania tego ruchu za stronę zainteresowaną w konflikcie dotyczącym Sahary Zachodniej.

Powódź w Kolumbii

BUENOS AIRES PAP. Ulewne deszcze w północnej części Kolumbii spowodowały wystąpienie z brzegów rzek Magdalena i Cauca. Pod wodą znalazło się wiele miejscowości. Zniszczeniu uległy uprawy rolne, szosy. Niektóre rejon-y zostały odcięte od świata. Są ofiary w ludziach. W wielu rejonach kraju ogłoszono stan wyjątkowy.

I miłość bywa karana

RYM PAP. Policja włoska zmuszona była wyważyć drzwi samochodu, w którym naga para w uniesieniu miłosnym wzbudzała przez ponad godzinę sensację w centrum Mediolanu. Jak się okazało, młodzi, nie reagujący zupełnie na zainteresowanie gapiów, byli w stanie oszaleć od narkotyku. Czułe zaloty kosztowały ich potężne oskarżenie: o obrazę moralności publicznej, używanie narkotyków i kradzież samochodu.

Jak skapitulował Berlin

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

dwóch majorów. Pułkownik von Dufwinge, szef sztabu 56 korpusu pancernego, został upoważniony przez dowódcę, generała artylerii Weidlinga, do podjęcia decyzji o zaniechaniu oporu i skapitulacji tego korpusu i skapitulacji.

Pułkownik von Dufwinge przedstawił dowódcę 56 korpusu pancernego, dowódcę 1. V. 1945 roku. Pułkownik Generalnego von Dufwinge, szef sztabu 56 korpusu pancernego, powiedział mi w moim imieniu i w imieniu wszystkich, którzy będą usłyszeli go z Rosjan.

Wobec obowiązku dowódcy 47 dywizji pułkownik Siemczenko zapytał pułkownika von Dufwinge: „Ile czasu potrzeba do zniszczenia waszego dowództwa korpusu, żeby złożyć w sposób zorganizowany przekazać broń i uzbrojenie jednostek korpusu?” Von Dufwinge odpowiedział, że niezbędne są 3-4 godziny, po czym zamierza wykorzystać broń i uzbrojenie, które wydadł rozkaz strzelania do Rosjan.

„Niech pułkownik von Dufwinge powie generałowi Weidlingowi o oświadczeniu, że przysięga kapitulację, a obu ma-
trzymać”.

W oczekiwaniu na wynik zżeremaliśmy się. O godz. 5.50 obudzono mnie. Przybyła delegacja od Goebbelsa. Zeskakuję z kanapy i szybko myję się w zimnej wodzie. Przybyło 3 delegatów w cywilnych ubraniach, z nimi żołnierz w hełmie i z białą flagą. Wydałem polecenie, by żołnierz wyszedł. Jeden z delegatów, radca Ministerstwa Propagandy — Heinersdorf, wręczył mi list w różowej tekturze. Wiszniewski, Pożarski, Wajnrub i Tkaczko zaglądają mi przez plecy i czytają również: „Jak pana powiadomił generał Krebs, były kanclerz Rzeszy, Hitler, jest nieosiągalny. Doktora Goebbelsa nie ma wśród żywych. Jako jedyny pozostały przy życiu, proszę pana o wzięcie Berlina pod swoją obronę. Moje nazwisko jest panu znane. Dyrektor Ministerstwa Propagandy dr Fritzsche”.

Czytam i zdumiewa mnie bieg wydarzeń w ostatnich dniach, a nawet godzinach. W ślad za Hitlerem odszedł Goebbels, a kto za Goebbelsem? Pytam: „Kiedy dr Goebbels popełnił samobójstwo?” — „Wczoraj, w Ministerstwie Propagandy”. „Gdzie ciało?” — „Spalone. Spalili je osobisty adiutant i kierowca”.

O godz. 6, 2 maja, dowódca 56 korpusu pancernego, gen. Weidling, w asyście dwóch generałów swego sztabu przekroczył linię frontu i oddał się do niewoli. Weidling zeznał, że jest jednocześnie dowódcą obrony Berlina. Na to stanowisko został wyznaczony przed 6 dniami. Rozkazałem gen. Głazunowowi wstrzymać ogień na całym od-

cinu, a gen. Weidlinga przysłać do mnie. Po pewnej chwili przybył. „Powinien pan wydać rozkaz kapitulacji” — mówi do niego gen. Sokołowski. Weidling usiadł przy stoliku i zredagował szkic rozkazu.

Brzmiał on tak: „30 kwietnia Führer po pełnił samobójstwo i w ten sposób pozostawił nas, którzy przysięgaliśmy mu wierność, samych. Na rozkaz Führera my, wojska niemieckie, byliśmy zobowiązani jeszcze walczyć o Berlin, mimo wyczerpania się wszelkich zapasów wojennych i mimo, że ogólna sytuacja czyni nasz dalszy opór bezsensownym. Rozkazuje: natychmiast przestać opór. Weidling, generał artylerii. Były komendant obrony Berlina”.

Zameldowano mi, że rozkaz został wydrukowany. Polecilem posadzić do samochodu jednego oficera i jednego Niemca, żeby pojechali i na ulicach miasta ogłosili rozkaz wojskom i ludności. W kilka minut później szef sztabu armii zawiadomił mnie, że nasze jednostki spotkały się z armią gen. Kuzniecowa. Walki w rejonie Reichstagu, Kanclerz Rzeszy i w całym Tiergartenie zakończyły się. W Berlinie zapadła cisza. Powiadomiłem o tym wszystkim tych, którzy przebywali na stanowisku dowodzenia. Nadchodził koniec wojny — powiedział w podnieceniu gen. Sokołowski. Tak — odparłem — zapalmy fajkę pokoju! W południe skapitulował garnizon berliński, a także wojska SS.

Notował
ANTONI SZYBIS

